

Ks. dr hab. Bogdan Biela, prof. UŚ
Instytut Nauk Teologicznych
Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego

Recenzja rozprawy doktorskiej

Ks. mgr lic. Józef GUT, *Planowanie w duszpasterstwie parafialnym*, Kraków 2020, ss. 218.
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie. Wydział Teologiczny. Promotor: ks. prof.
dr hab. Maciej Ostrowski.

Z radością przyjąłem propozycję recenzowania dysertacji ks. mgr. lic. Józefa Guta, gdyż problematyka podjęta w pracy jest mi bardzo bliska ze względu na podejmowane przeze mnie od lat tematy dotyczące posoborowej odnowy parafii, nieodłącznie związane z strategią czy też z planowaniem duszpasterskim. Poza tym będąc przez kilkanaście lat duszpasterzem akademickim w Katowicach mogłem w praktyce realizować wizję działania DA w dużym stopniu – jak się później w czasie lektury pracy okazało - tożsamą z postulatami zawartymi w recenzowanej rozprawie doktorskiej ks. Guta (zob. *Kościół – wspólnota*, Katowice 1993; *Urzeczywistnianie się Kościoła w środowisku akademickim na przykładzie ośrodka DA Graniczna w Katowicach*, *Studia Pastoralne* 2017, nr 13, s. 151-177). W związku z powyższym z tym większą ciekawością zabrałem się do lektury dysertacji ks. Guta, której celem jest jak podaje Autor: „ukazanie teoretycznych przesłanek, oraz praktycznego modelu tworzenia wieloletniej strategii duszpasterskiej, jak też planowania duszpasterstwa w roku liturgicznym”. Wstępna analiza układu pracy, struktury podziału treści oraz kolejności rozdziałów rokowała rzetelną refleksję nad założonym problemem pracy.

1. Treść rozprawy

Rozprawa doktorska ks. Józefa Guta obejmuje 218 stron i składa się ze spisu treści, wykazu skrótów, wstępu, pięciu rozdziałów, zakończenia oraz bibliografii.

W pierwszym rozdziale (Pozateologiczne doświadczenia działania strategicznego) została zaprezentowana: Teoria skutecznego czynu, Strategia w wojskowości, Strategia w przedsiębiorstwie. Na początku rozdziału zwrócono uwagę na osiągnięcia prakseologii, której celem jest ustalenie takich zasad działania, aby można było z największą skutecznością zrealizować plany i osiągnąć zamierzone cele. Następnie skupiono się na analizie pojęcia „strategia” stosowanym w wojskowości, gdyż nazwa ta właśnie stąd bierze swój początek. W ostatniej części rozdziału omówiono to samo zagadnienie w kontekście działalności gospodarczo – ekonomicznej.

Drugi rozdział (Biblijno-teologiczne uzasadnienie planowego działania w duszpasterstwie) podejmuje takie tematy jak: Doświadczenia pozateologiczne jako „loci theologici”, Podstawowe pojęcia, Boży plan zbawienia w Piśmie Świętym, Dodatkowe argumenty teologiczne, Znaki czasu wyznacznikiem duszpasterskiego planowania. W tym rozdziale Autor wykazuje, że podobnie jak w wojskowości i ekonomii, również w świecie ducha można odkryć planowe działania. Istnieje bowiem od samego stworzenia świata tajemniczy plan Boga, który powołał do istnienia świat, uporządkował go i nadał mu prawa, ale przede wszystkim jest to plan, którego celem jest zbawienie człowieka. Mówi o nim Pismo Święte a kontynuatorem i realizatorem tego wielkiego planu Boga jest Kościół. Na ten temat rozpisywali się Ojcowie Kościoła. Odzwierciedlają go również dokumenty soborów i synodów, które były zwoływane aż do naszych czasów. Ukazanie prawdy o tajemniczym planie Boga pozwala – według Autora - zbudować podstawy dla teologii i praktyki planowania duszpasterskiego.

Kolejny, trzeci rozdział przedstawia parafię jako miejsce duszpasterskiego planowania. Znalazły się tutaj następujące tematy: Parafia częścią Kościoła powszechnego, Rok liturgiczny wyznacznikiem planowania duszpasterskiego, „Spiralny” charakter planu duszpasterskiego, „Wertykalna” i „horyzontalna” zgodność planów duszpasterskich, Harmonizacja kultu liturgicznego i pobożności ludowej, Podmioty planowania duszpasterskiego. W tej części pracy Autor ukazuje parafię jako miejsce, w którym realizowane są duszpasterskie plany. Przypomina pojęcie parafii, jako najmniejszej części Kościoła powszechnego oraz wskazuje, że podstawowym sposobem realizacji duszpasterskich planów jest przeżywanie w niej roku liturgicznego. Autor podkreśla także, że rok liturgiczny cechuje nie tylko „linearność”, ale także powtarzalność przeżyć prowadząca do systematycznego zgłębiania podstawowych prawd wiary. W kolejnych paragrafach ukazuje, że konieczne jest „wertykalne” i „horyzontalne” harmonizowanie parafialnych planów. Oznacza to uzgadnianie ich z planami wyższych szczebli oraz realizowanymi w

ramach struktur analogicznych dla sąsiednich parafii. Równocześnie konieczne jest harmonizowanie przeżyć pobożności ludowej z celebracjami oficjalnej liturgii Kościoła. W tym kontekście Autor sygnalizuje funkcjonowanie najważniejszych podmiotów duszpasterskiego planowania. W parafii jest to przede wszystkim Duszpasterska Rada Parafialna.

Rozdział czwarty pokazuje praktyczne zasady planowania duszpasterskiego. Zostały one zawarte w trzech punktach: Rozeznawanie duchowe podstawą planowania duszpasterskiego; Drogi duchowego rozeznania duszpasterskich planów; Zastosowanie zasad skutecznego działania. Aby rozpocząć planowanie duszpasterskie, konieczne jest rozeznanie duchowe. Ma ono charakter czynności wynikającej z religijnej wiary, słuchania tego, co dziś mówi Bóg do swego Kościoła. Chodzi tu o odkrywanie, co mamy zaplanować, jakie inicjatywy duszpasterskie są istotne, abyśmy podążali w kierunku celu, który wyznacza Bóg w stosunku do tej części Kościoła, jaką stanowi parafia. Drugim krokiem jest odpowiedź na pytanie, kto może prowadzić takie rozeznanie. Trzeba także wiedzieć, jak prowadzić takie rozeznanie, aby nie odejść od Bożego planu wobec parafii. Uwzględniając te etapy jest możliwe zaproponowanie zarysu duszpasterskiego programu, w którym bierze się pod uwagę zasady teorii skutecznego czynu, doświadczenia mistrzów sztuki wojennej i strategów życia gospodarczego, ale przede wszystkim założenia biblijne i teologiczne planowego działania. Tym zagadnieniom poświęcona jest pierwsza część rozdziału. W drugiej części Autor ukazuje praktyczne zasady konstruowania planu duszpasterskiego. Autor przedstawia także własną propozycję na podstawie osobistych przemyśleń i doświadczeń, zbudowaną na bazie projektu proponowanego przez Ruch dla Lepszego Świata.

W piątym rozdziale zostały zaprezentowane przykłady planowania duszpasterskiego w parafii. Najpierw w kontekście rytu chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych a następnie w Parafialnym Programie Odnowy i Ewangelizacji Ruchu dla Lepszego Świata. W kolejnych punktach zaprezentowano przykłady planowania wydarzeń w roku liturgicznym, przykłady planowania pracy z różnymi grupami oraz nowe nabożeństwa w parafii. Rozdział ten stanowi próbę ilustracji praktycznego zastosowania planowego działania w parafialnym duszpasterstwie. Ma ono przyczyniać się do duchowego rozwoju poszczególnych chrześcijan, jak i urzeczywistniania parafii jako wspólnoty wspólnot. Paragraf pierwszy omawia znane w Kościele chrześcijańskie wtajemniczenie dorosłych i katechumenat pochrzcielny, jako drogę do dojrzałej wiary. W drugim paragrafie ukazany jest plan duszpasterski, który wywodzi się z tej tradycji ale wykorzystujący doświadczenia Ruchu dla Lepszego Świata. Paragraf trzeci, uwzględniający podstawy chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych, jest oryginalną

propozycją samego Autora doktoratu. Zawiera on przykłady planowania wydarzeń ewangelizacyjnych w parafii opartych na trzech fundamentalnych doświadczeniach duchowych, jakimi są: „przyjęcie Jezusa jako Pana i Zbawiciela”, przeżycie z wiarą sakramentu pokuty i pojednania oraz odnowienie sakramentu bierzmowania. Na koniec Autor podaje przykłady zaplanowanej pracy duszpasterskiej z różnymi parafialnymi grupami oraz proponuje specjalne nabożeństwa dla wiernych uwzględniające zasady katechumenalne. W zakończeniu dysertacji znajdziemy krótkie podsumowanie przeprowadzonych analiz.

2. Ocena merytoryczna rozprawy

Na początku trzeba podkreślić, iż w praktyce pastoralnej (nie tylko zresztą Kościoła w Polsce) dostrzega się – delikatnie mówiąc - niedostatek w dziedzinie planowania duszpasterskiego w parafiach. Owszem – jak zaznacza sam Autor - realizują one plany i programy wyznaczone przez rok liturgiczny czy też przygotowujące do przyjęcia sakramentów. Rzadko jednak obserwujemy strategiczne wieloletnie i perspektywiczne planowanie. Innymi słowy mówiąc w zwyczajnym duszpasterstwie parafialnym brakuje nie tylko motywacji ale także konkretnych programów. Dlatego dobrze się stało, iż został podjęty temat planowania w duszpasterstwie parafialnym, tym bardziej, że – jak słusznie podkreślił ks. Gut – dostrzegamy deficyt tego typu opracowań pastoralnych, zwłaszcza na poziomie konkretnych pomocy, które pomogłyby w przygotowaniu planu duszpasterskiego osobom bezpośrednio zaangażowanym w planowanie duszpasterskie, zwłaszcza na poziomie parafii. Druga uwaga dotyczy słów, które użyłem we wstępie mojej wypowiedzi, mianowicie, że z „ciekawością zabrałem się do lektury dysertacji ks. Guta”. O tym, że lektura ta mnie wciągnęła świadczą m.in. wychwycone przeze mnie drobne błędy a także rodzące się w trakcie lektury wątpliwości czy pytania.

Autor rozprawy, będąc od 25 lat proboszczem miejskiej parafii zaznacza we wstępie, iż pragnie przedstawić własne ujęcie „praktycznego modelu tworzenia planu duszpasterstwa w parafii”. Na podstawie wieloletnich doświadczeń duszpasterskich chce także zaproponować autorski program duchowego dorastania oparty na Obrzędach chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych. Zamierza także odpowiedzieć na pytania, „czy istnieją wystarczające przesłanki teologiczne, aby planować duszpasterstwo w parafii; jaka jest istota planowania duszpasterskiego w odróżnieniu od podobnych procedur przyjętych np. w strategii wojennej, czy też planowania w życiu gospodarczym? Ważne jest też, kto może

prorowadzić takie planowanie w parafii, czego ono dotyczy i jak można je przeprowadzać, a zwłaszcza wcielić w życie? (s. 11)

Realizacja wytyczonego celu pracy wymagała zastosowania różnych zabiegów badawczych. Najważniejsze znaczenie miały metody historyczna i teologiczna. Odwołanie się do metody historycznej pozwoliło na ukazanie, jak w ciągu wieków coraz wyraźniej objawiał się Boży plan zbawienia. Ma to ogromne znaczenie w odczytywaniu duszpasterskiego planu dla dzisiejszych parafii. Z kolei teologiczna analiza tekstów źródłowych zmierzała do właściwego odczytania, interpretacji i wyjaśnienia poglądów dotyczących badanych zagadnień. Tu pomocna stała się metoda egzegezy historyczno-krytycznej. Metoda historyczna posłużyła też w badaniu poglądów na kwestię planowania w różnych pozateologicznych obszarach. Wsparciem dla tych działań badawczych stała się metoda porównawcza. Pomogła ona w zestawieniu i krytycznej ocenie zróżnicowanych stanowisk na badany temat, zwłaszcza co do sposobu tworzenia konkretnego planu duszpasterskiego parafii. W usystematyzowaniu elementów teorii i praktyki oraz formułowaniu wniosków wykorzystano metodę syntetyczną. W całości pracy skorzystano także z metody opisowej oraz ważnej w teologii praktycznej metody obserwacji towarzyszącej.

Przejdźmy więc do meritum. Tytuł pracy: *Planowanie w duszpasterstwie parafialnym* jest w miarę precyzyjny. Napisałem „w miarę”, gdyż sugerowałbym, aby publikując pracę (do czego oczywiście zachęcam), podać jeszcze podtytuł albo dopowiedzenie wydobywające oryginalny aspekt prakseologiczny pracy. I nie chodzi tylko o to, że samo pojęcie „planowanie” w powszechnym rozumieniu jest niejednoznacznie określane, ale aby potencjalnych czytelników (czyli tzw. praktyków duszpasterstwa) zachęcić do lektury!

W wstępie Autor wprowadził do obszaru problemowego pracy. Zaprezentował zagadnienie badawcze, w którym zostało zawarte wszystko co powinno znaleźć się we wstępie, a więc: motywy i racje podjęcia tematu, problem badawczy, cel pracy, zakres pracy, metody badawcze oraz struktura pracy. Zaprezentował także dotychczasowe badania. Nieobeznanemu z problematyką czytelnikowi z pewnością zabrakło syntetycznej analizy najważniejszych prac podejmujących podjętą problematykę. Przy tej okazji trzeba zauważyć, że Autor – zwłaszcza w kluczowych kwestiach – nierzadko idzie niejako na skróty cytując np. leksykony a nie wyniki prac określonych autorów.

Podział rozprawy na pięć rozdziałów jest logiczny i uzasadniony. W pełni wyczerpuje problematykę określoną tematem pracy, doprecyzowanym we wstępie. Pierwszy rozdział (na pierwszy rzut oka zaskakujący) interesująco ukazuje znaczenie prakseologii w strategiach wojskowych, jak też w planowaniu życia gospodarczego w przedsiębiorstwach. Autor

wprowadzając niejako w temat zaznacza, iż w wielu dziedzinach ludzkiego życia spotykamy się z działaniem planowym czy też z strategią działań. Dzieje się tak od zamierzonych czasów np. w wojskowości albo w życiu gospodarczym. W związku z powyższym pierwszy rozdział jest próbą analizy pojęcia strategii oraz planowania w wybranych dziedzinach świeckiego życia dokonywanej przez nauki szczegółowe. Autor pokazuje więc, że planowanie, które zrodziło się w różnych świeckich sferach życia, może i powinno być także stosowane w działalności Kościoła.

W drugim rozdziale został ukazany proces stopniowego objawiania się planu Bożego na kartach Biblii, jak też sposoby rozpoznawania tegoż planu przez Kościół w ciągu historii. Ma to przede wszystkim uświadomić, że duszpasterstwo realizowane przez Kościół zarówno w przeszłości jak i dzisiaj, stanowi praktyczną realizację zamierzeń Boga w stosunku do człowieka i świata. Warty podkreślenia jest tutaj zwrócenie uwagi przez Autora na badania teologiczne uwzględniające „znaki czasu”, które pozwalają związać teologiczną teorię z konkretną sytuacją dziejową. Duszpasterskie planowanie jest bowiem w dużej mierze odpowiedzią na te znaki.

Rozdział trzeci zmierza do ukazania parafii jako konkretnego miejsca duszpasterskiego planowania ze szczególnym zwróceniem uwagi na wertykalną i horyzontalną zgodność planów duszpasterskich, jak też ich linearność i powtarzalność. Autor słusznie wskazuje także na podmioty przygotowujące i realizujące duszpasterskie plany. W swoim zamierzeniu – jak podkreśla Autor - rozdział ten przygotowuje teoretyczne zaplecze dla kolejnych etapów rozprawy, które ilustrują możliwości praktycznych rozwiązań w tym względzie.

W związku z powyższym, muszę stwierdzić, że ten rozdział budzi największy niedosyt. Chciałbym zwrócić uwagę na parę kwestii. Pierwsza dotyczy nie uwydatnionego soborowego obrazu Kościoła a w konsekwencji i parafii: Kościoła komunii i parafii wspólnoty wspólnot. W paragrafie pierwszym, owszem mamy zdanie, że „po Vaticanum II analizy teologów zaczęły się koncentrować na konieczności tworzenia w Kościele żywych komórek, które będą środowiskami wiary dla wyznawców Chrystusa”. Ale co z tego wynika dla duszpasterstwa? Tego już tutaj nie znajdziemy. A przecież z przywróconego po soborze obrazu Kościoła komunii zrodziła się nowa wizja i strategia działalności zbawczej Kościoła. Dzięki niej teologia pastoralna wypracowała: nowy styl *cura pastoralis*, odnowioną rolę funkcji parafii (podstawowe pytanie nie brzmi jakie funkcje - co sugeruje Autor - ale jak je realizować?) czy sposób funkcjonowania parafii wspólnoty wspólnot. Stąd m.in. narodziło

się wiele projektów posoborowej odnowy parafii. Jednym z nich jest NOP Ruchu dla Lepszego Świata.

To wszystko łączy się to z kwestią dotyczącą organizacji duszpasterstwa ściśle związanej z planowaniem. Autor dysertacji pisze, że „podstawowym sposobem realizacji duszpasterskich planów jest w niej [w parafii] przeżywanie Roku liturgicznego” (s. 71). Owszem, organizacja duszpasterstwa jest i powinna być oparta na roku liturgicznym, ale wizja budowania Kościoła wspólnoty jak i całkowicie nieadekwatne do współczesnych wyzwań realizowanie duszpasterstwa kultycznego i akcyjnego domaga się nowej koncepcji duszpasterstwa. Blachnicki wręcz postuluje dokonania „kopernikańskiego zwrotu” w duszpasterstwie! Zabrakło więc tutaj krytycznego podejścia do obecnie realizowanego *cura paroralis* w parafiach. Zabrakło także mocnego podkreślenia, że w świetle eklezjologii komunii trzeba podejmować zadania i problemy, mające decydujące znaczenie dla urzeczywistnienia parafii jako wspólnoty wspólnot. A tego nie jest w stanie dokonać tradycyjny i podstawowy program pastoralny, który opiera się w głównej mierze na roku liturgicznym. Parafii wspólnotowej nie zbudujemy przez same praktyki pobożnościowe i działania wynikające tylko z cyklu roku kościelnego (piszę o tym szeroko m.in. w książce „*Pastoralne nawrócenie w teorii i praktyce parafialnej*, Katowice 2014). Zresztą potwierdzeniem tej tezy są dalsze części dysertacji, które jednakże powinny tutaj wybrzmieć i wynikać z tego rozdziału.

Kontrowersje budzi także pomieszczenie w tej części pracy pojęć „program duszpasterski” i „planowanie duszpasterskie”, a także traktowanie ich zamiennie. W kontekście tematu pracy to zagadnienie wydaje się kluczowe, a zostało niestety pominięte przez Autora. Aż się prosi, aby podjąć problem: jak się mają choćby przedstawione przez niego w dysertacji tzw. Programy duszpasterskie wychodzące co roku w Polsce do planowania duszpasterskiego w parafii? W konkluzji punktu „Linearne aspekty planu duszpasterskiego”, opisującego programy duszpasterskie czytamy, że „w polskim duszpasterstwie istnieje jeszcze jeden program zawierający wieloletni plan parafialnego duszpasterstwa. Został on zaproponowany przez Ruch dla Lepszego Świata”. Rodzi się pytanie: Gdzie takie plany znajdziemy w programach duszpasterskich Episkopatu. O tym problemie pisałem m.in. szerzej w 2008 r. W konkluzji artykułu „Odnowa wspólnoty parafialnej w programowaniu duszpasterskim” (Teologia Praktyczna 9(2008)) napisałem, że „parafii nie zmienią nawet najlepsze ogólnopolskie programy duszpasterskie. Dlatego też, aby programy osiągnęły swój cel potrzeba najpierw programu czy też planu budowania ewangelizacyjno-katechumenalnego modelu parafii wspólnoty wspólnot” (s. 109). Tzw.

ogólnopolskie programy duszpasterskie, są w zasadzie materiałami duszpasterskimi podejmującymi określony z góry temat, nie mające istotnego wpływu na organizację duszpasterstwa parafialnego związanego ściśle z planowaniem pastoralnym. Konkludując, postuluję, aby publikując pracę uwzględnić uczynione przeze mnie uwagi.

W dwóch kolejnych rozdziałach zostały szczegółowo omówione praktyczne zasady planowania duszpasterskiego. Dla duszpasterzy są to (powinny być) najbardziej oczekiwane rozdziały. W rozdziale czwartym, po sprecyzowaniu na czym polega rozeznawanie duchowe zostało omówione praktyczne konstruowanie duszpasterskiego planu będącego odpowiedzią na Boże wezwanie. Wreszcie rozdział piąty ukazuje, jak zasady chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych zawarte w OICA mogą stanowić fundament wieloletniego planu duszpasterstwa w parafii oraz ukazują etapy wzrostu duchowego indywidualnych osób. Paragraf pierwszy omawia znane w Kościele chrześcijańskie wtajemniczenie dorosłych i katechumenat pochrzcielny, jako drogę do dojrzałej wiary. Słusznie stanowi to podstawę i punkt wyjścia dla wszelkiego planowania duszpasterskiego. Stąd też w drugim paragrafie znajdziemy w pracy plan duszpasterski, który wywodzi się z tej tradycji. Dokonuje się to w trzech etapach: Pierwszy związany jest z głoszeniem kerygmatu, a następne z okresami katechumenalnym i wtajemniczenia. Tym samym tropem - jak wiemy – poszedł już w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku Sługa Boży ks. Franciszek Blachnicki stwarzając deuterokatechumenalny Ruch Światło-Życie.

Piąty rozdział z pastoralnego punktu widzenia jest bardzo cenny. Jest on bowiem udaną ilustracją praktycznego zastosowania planowego działania w parafialnym duszpasterstwie. Ponieważ w naszych czasach mamy do czynienia z wieloma niedojrzałymi chrześcijanami, czymś zwyczajnym w duszpasterstwie parafialnym powinno być przeprowadzanie wiernych przez te same etapy, które normalnie przeżywają osoby nieochrzczone pragnące przyjąć chrzest. Chodzi o to, aby najpierw uzyskali głębię wiary, by potem mogli włączyć się w Kościół w sposób prawdziwie odpowiedzialny. Będzie to tym bardziej aktualne w duszpasterstwie po ustaniu pandemii. W tym paragrafie Autor proponuje z wprowadzonymi przez siebie modyfikacjami plan duszpasterski wykorzystujący doświadczenia Ruchu dla Lepszego Świata. Jako, że Autor dysertacji przez kilka lat należał do grupy polskich promotorów Ruchu dla Lepszego Świata i był włączony w przygotowanie materiałów do tworzenia programów duszpasterskich dla parafii, słusznie dzieli się w pracy zdobytym doświadczeniem. Paragraf trzeci, uwzględniający podstawy chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych, jest oryginalną propozycją samego autora doktoratu. Zawiera on przykłady planowania wydarzeń ewangelizacyjnych w parafii opartych na trzech

fundamentalnych doświadczeniach duchowych, jakimi są „przyjęcie Jezusa jako Pana i Zbawiciela”, przeżycie z wiarą sakramentu pokuty i pojednania (spowiedź generalna) oraz odnowienie sakramentu bierzmowania z decyzją podjęcia służby w parafii. Na koniec Autor podaje przykłady zaplanowanej pracy duszpasterskiej z różnymi parafialnymi grupami oraz proponuje specjalne nabożeństwa dla ogółu wiernych. Także i one uwzględniają zasady katechumenalne. Ten rozdział pracy – jak wspomniałem – jest najbardziej twórczy i oryginalny z pastoralnego punktu widzenia. Niewątpliwie świadczy o przygotowaniu teoretycznym ale także o bogatym doświadczeniu i intuicjach pastoralnych ks. Józefa Guta. Wpisuje się ono jak najbardziej w preferowany posoborowy model duszpasterstwa ewangelizacyjno-katechumenalnego. Rodzą się także tutaj pewne pytania. Ale o tym na koniec recenzji.

3. Ocena formalna rozprawy

Struktura pracy jest zasadna i przejrzysta. Rozprawa jest napisana starannie, język przystępny ale nie banalny. Autor wykazuje się przy tym bardzo dobrym panowaniem nad niezwykle rozległym materiałem badawczym. Trzeba także zwrócić uwagę na właściwie stosowane przypisy w pracy oraz solidne wstępy do poszczególnych rozdziałów. Szczególnie podkreśliłbym zachowaną zasadę hierarchizacji, harmonijności (uzasadnione są większe objętościowo dwa ostatnie rozdziały), rozłączności podziału, ciągu wynikania oraz źródłowości. Przy wnikliwym czytaniu, znajdziemy w pracy błędy językowe, takie jak: tzw. literówki, nieuzasadnione stosowanie dużych liter czy używanie kursywy wraz z cudzysłowem. Te w sumie drobne zauważone niedociągnięcia oczywiście nie pomniejszają wartości formalnej rozprawy. Przy publikacji dysertacji warto jednakże na nie zwrócić uwagę!

3. Pytania – problemy

W ocenie merytorycznej rozprawy podałem pewne sugestie dotyczące zwłaszcza trzeciego rozdziału. Teraz zasygnalizuję cztery problemy – pytania, aby sprowokować akademicką dyskusję, którą jesteśmy winni uczestnikom obrony doktorskiej dysertacji:

Dwa pytania ogólne i dwa problemy bardziej szczegółowe.

1. W ocenie merytorycznej dysertacji napisałem, że niewątpliwie świadczy ona o przygotowaniu teoretycznym ale także o bogatym doświadczeniu i intuicjach pastoralnych ks. Józefa Guta. W związku z powyższym chciałbym zapytać: Czy, a jeśli tak, to z jakimi

wymiernymi owocami pastoralnymi stosowany jest w parafii Autora dysertacji projekt NOP?

2. Ks. Gut proponuje, aby szczególne wydarzenia: przyjęcie Jezusa jako Pana i Zbawiciela, przeżycie z wiarą sakramentu pokuty i pojednania oraz odnowienie sakramentu bierzmowania uczynić cyklicznymi w zwyczajnym duszpasterstwie parafii w ciągu roku. Pytanie: Na ile te wydarzenia udało się włączyć w duszpasterstwo zwyczajne w parafii? Jeśli tak, to jakie są trudności, problemy z ich wprowadzaniem i jakie wymierne efekty?
3. Autor dysertacji podaje także interesujące z pastoralnego punktu widzenia - wg opisanego modelu trzech wydarzeń - przykłady planowania pracy z różnymi grupami. Rozdział piąty, pkt. 4.2. dotyczy przygotowania do bierzmowania. Autor pisze, że „w trzecim roku bierzmowani mogliby doświadczyć „odnowy w łasce” i namaszczenia do dawania świadectwa (KKK 1309) w czasie modlitwy we wspólnocie o dary Ducha Świętego”. Pytanie: Jak się to ma do mającego się odbyć sakramentu bierzmowania, skoro tzw. chrzest w Duchu Świętym czy też „wylanie Ducha Świętego” dotyczy przede wszystkim odnowy sakramentu bierzmowania? Poza tym nie wiadomo do czego odwołuje się przypis 106 (Więcej niniejsza dysertacja, Rozdz. V,4.2.)?
4. Rozdział piąty, pkt. 4.4. dotyczy duszpasterstwa par niesakramentalnych. Pierwszy etap ich rozwoju duchowego - podobnie jak w innych przypadkach - kończy się *przyjęciem Jezusa jako Pana i Zbawiciela*. Pytanie, z zakresu teologii dogmatycznej: Jak wyjaśnić to wydarzenie osobom, które de facto dalej będą żyły w grzechu. A więc Jezus jest Panem ich życia czy też nie?

5. Wniosek końcowy

Podsumowując recenzję trzeba powiedzieć, że wielką wartością dysertacji jest jej zakres zawarty w pięciu rozdziałach oraz oryginalne ujęcie. Z pewnością jest to bardzo ambitne zamierzenie, gdyż przed Autorem stało wiele zagadnień, aby dobrze zrealizować temat. Analiza treści rozprawy doktorskiej ks. Guta pozwala wysnuć konkluzję, iż ta próba w pełni się powiodła. O jej powodzeniu zdecydowało z jednej strony przede wszystkim gruntowne i wnikliwe „oczytanie” (o czym świadczy bogata i wyczerpująca bibliografia) oraz osobiste doświadczenia Autora (o czym świadczą wnioski i postulaty pastoralne). Trzeba więc wyraźnie podkreślić, że omawiana dysertacja doktorska tak pod względem merytorycznym jak i formalnym spełnia w pełni wymagania stawiane tego typu pracom i zasługuje na wysoką ocenę. Jest to praca dojrzała i samodzielna. Zebranie wiedzy

teoretycznej oraz sformułowanie prawidłowych i oryginalnych wniosków i postulatów pastoralnych pozwoliły Autorowi zrealizować cel pracy. Doceniając wartość pracy, trzeba jednocześnie dostrzec determinację Autora, gdyż jej powstawanie związane było z intensywną pracą duszpasterską. Recenzent – podobnie jak Autor rozprawy - ma nadzieję, że praca będzie pomocna w zainspirowaniu i przekonaniu odpowiedzialnych za kierowanie parafią do wcielania w życie planowego duszpasterstwa konkretnych parafii. W związku z powyższym stawiam wniosek do Rady Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie o dopuszczenie ks. mgr. lic. Józefa Guta do dalszego etapu przewodu doktorskiego.



Katowice, 05. 01. 2021 r.